

---

# Od Redakcji

---

Palestra 9/3(87), 1-7

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# PALESTRA

---

ORGAN NACZELNEJ  
RADY ADWOKACKIEJ

NR 3 (87)

ROK IX

MARZEC 1965

OD REDAKCJI

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej podjęło w dniu 17 grudnia 1964 r. uchwałę, która określa zadania i charakter „Palestry” (uchwałę tę opublikowano w numerze lutowym „Palestry” na str. 76—77).

Dnia 8 stycznia br. odbyło się posiedzenie Komitetu Redakcyjnego poświęcone omówieniu wymienionej uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, a dnia 12 stycznia br. — spotkanie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z Komitetem Redakcyjnym i z zaproszonymi gośćmi. Oba te spotkania zostały przeznaczone na wymianę poglądów i spostrzeżeń co do zadań, jakie stoją przed „Palestrą”, oraz co do określenia charakteru pisma.

Podjęcie uchwały przez Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie zadań i charakteru „Palestry” jest uwarunkowane koniecznością dostosowania profilu pisma do nowych zadań adwokatury, ściśle określonych ustawą o ustroju adwokatury oraz rozporządzeniami wykonawczymi.

Uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej powierza Redakcji „Palestry” realizację założeń o charakterze podstawowym. Sam układ zadań we wspomnianej uchwale nie jest przypadkowy; z góry determinuje on treść i układ pisma. W sposób nieco odmienny zostały rozłożone akcenty w piśmie, inaczej nieco ujęto zadania, jakie musi spełniać „Palestra”.

Przed wszystkim podkreśla się, że „Palestra” jest organem Naczelnej Rady Adwokackiej. Z takiego ustawienia pisma wynikają określone konsekwencje. „Palestra” — jako organ Naczelnej Rady Adwokackiej — musi realizować i popularyzować politykę samorządu adwokackiego i być transmisją tej polityki w stosunku do czytelników. Aby móc spełnić ten postulat, konieczne jest ściśle umiejscowienie „Palestry” w czasie oraz w realiach adwokatury. Wymagać to będzie baczego śledzenia problemów nurtujących adwokaturę i reagowania na nie „na gorąco”. Aktualność treści pisma nie tylko nie wyklucza, ale nawet zakłada opracowywanie perspektywistycznych planów tematycznych na tle codziennej praktyki oraz dorobku teoretycznego.

\*

Najogólniej rzecz biorąc, zadania „Palestry” wyznaczone są przez przepisy ustawy o ustroju adwokatury.

Adwokatura jest współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości. To — zaszczytny obowiązek. Określenie to jest jednak zbyt lapidarne i nie

oddaje w pełni zadań adwokatury. Adwokat bierze udział przy wymierzaniu sprawiedliwości przez państwo — w najszerszym tego słowa znaczeniu. Wymierzanie sprawiedliwości należy do zasadniczych funkcji państwa, które między innymi w ten sposób realizuje założenia polityczno-ustrojowe. Z tego wynika wprost, że adwokat przez swoją pracę aktywnie realizuje funkcje państwowe o charakterze publicznym.

Jest poza sporem, że adwokatura jako całość w świadomy sposób bierze udział w realizacji zadań polityczno-ustrojowych. Ten cel musi przyswiecać „Palestrze” przy doborze publikacji i ich tematyki. Umieszczane opracowania i artykuły typu zawodowego powinny przede wszystkim wyjaśniać społeczny sens przepisów prawnych, a ponadto służyć pomocą adwokatowi przy wykonywaniu zawodu. W ten sposób „Palestra” jako jedna z transmisji Naczelnej Rady Adwokackiej może wpływać na kształtowanie opinii w adwokaturze oraz na kształtowanie opinii społecznej o adwokaturze jako zawodzie i o członkach społeczności adwokackiej.

Szczególnie ważnym i pilnym zadaniem jest wpływanie na kształtowanie opinii społecznej o adwokaturze. Wiemy dobrze, że od pewnego czasu opinia społeczna bardzo żywo interesuje się pracą zawodową adwokatów i w zależności od oceny postępowania tego czy innego adwokata kształtuje się ocena społeczna całego zawodu. Ostatnie badania socjologiczne przeprowadzone wycinkowo na terenie niektórych województw wykazały, że atrakcyjność zawodu adwokata spadła. Na ten stan rzeczy składa się wiele przyczyn: problem jest złożony i nie w tym artykule jest miejsce na bliższą jego analizę. Należy tylko zasygnalizować to zjawisko i stwierdzić, iż z tą tendencją nie wolno się nam godzić. Podnieść rangę zawodu, przywrócić tu i ówdzie nadszarpnięte zaufanie społeczne — oto wielkie, pierwszoplanowe zadanie.

Wykonywanie zawodu adwokata ma to do siebie, że każdy z nas — prócz opanowania pewnej sumy wiadomości prawnych — musi być społecznikiem. Pojmowanie zawodu adwokata jako funkcji publicznej o zadaniach typu zawodowego i społeczno-politycznego wkłada na nas obowiązek dokładnego śledzenia nie tylko przepisów prawnych i prawidłowego ich stosowania, ale również codziennej analizy zdarzeń społecznych, politycznych i gospodarczych kraju. Jako członkowie społeczności socjalistycznej i jedni z realizatorów kształtowania oblicza moralnego tej społeczności powinniśmy bardzo mocno tkwić w naszej codzienności, znać i przeżywać wszystkie troski i radości społeczeństwa.

Trzeba przyznać, że wbrew utartym, a niesłusznym poglądom adwokatura aktywnie włączyła się w nurt socjalistycznej pracy. Dużo pracujemy społecznie, wielu z nas jest aktywnymi członkami organizacji politycznych i społecznych. O tej pracy trzeba pisać, trzeba ją popularyzować i upowszechniać, niezależnie od tego, czy jest to działalność polityczna czy społeczna. Te zagadnienia, dotychczas wstydliwie przemilczane, stanowią słuszny powód do dumy. Rzecz w tym, żeby je odpowiednio wyeksponować.

„Palestra” jako organ Naczelnej Rady Adwokackiej musi więcej uwagi poświęcić omawianiu prac samorządu i komentowaniu jego uchwał, zarządzeń, instrukcji i regulaminów. Nie znaczy to bynajmniej, żeby

„Palestra” nie zamieszczała opracowań nawet krytycznie oceniających pracę organów adwokatury, jeżeli tylko będzie zachodziła po temu potrzeba. Może się bowiem zdarzyć, że pogląd autora na pewne zagadnienia będzie odmienny od poglądu organu adwokatury. W wypadku takim ocena lub krytyka konkretnych posunięć czy posunięcia organu adwokatury, prowadzona z pozycji pozytywnych, może tylko wpłynąć na poprawę sytuacji lub na poprawienie błędnej decyzji. Pamiętać należy, że prawo krytyki jest podstawową przesłanką wszelkiego postępu i leży u podstaw rozwoju socjalistycznego. „Palestra” zamierza korzystać z tego prawa zawsze, kiedy tylko zajdzie tego potrzeba. Oczekujemy od czytelników pomocy w tym względzie.

\*

Wiele miejsca przeznaczony będzie dla publikacji związanych z wykonywaniem zawodu. Tematyka tych publikacji powinna mieć charakter praktyczny, bardziej zbliżony do funkcji zawodowych adwokata, i powinna mu pomóc w pracy. Oczywiście bez obniżania poziomu pisma i bez rezygnowania z publikacji typu naukowego.

„Palestra” powinna być trybuną adwokacką, na której śmiało mógłby się wypowiadać każdy czytelnik na tematy nas nurtujące. Z powyższych względów trzeba otworzyć łamy dla publikacji nawet na tematy dyskusyjne i kontrowersyjne. Szeroka wymiana myśli, poglądów, spostrzeżeń i wniosków wyjdzie tylko na korzyść adwokaturze i pozwoli bardziej wszechstronnie ocenić wszystkie blaski i cienie.

Wszelkie opracowania, nawet typu instrukcyjnego, wymiana doświadczeń i popularyzacja dobrych metod pracy będą publikowane w szerokim zakresie. Jest o czym pisać, jest się czym dzielić, jest czego poszukiwać. Ostatnie kodyfikacje prawne niosą ze sobą nowe problemy, nowe zagadnienia, które wypadnie rozstrzygać teoretycznie i praktycznie. Udział adwokatury w tej ogromnej pracy, która stoi przed prawnikami polskimi, jest na pewno istotny i konieczny. Wszyscy wiemy, że nowe przepisy nieraz dopiero po dłuższym czasie znajdują swoje pełne odbicie w judykaturze, nowe pojęcia i instytucje prawne z oporem torują sobie drogi przez rutynę i nawyki myślenia prawniczego.

Wejście w życie nowych aktów prawnych to dopiero początek ogromnej pracy, jaką jest ustalenie zasad właściwej wykładni tych norm, wyjaśnienie wątpliwości, a nawet zapełnienie luk, jakie mogą te akty zawierać. Pismo nasze musi się znaleźć w nurcie tej problematyki. Liczymy się z tym, że teraz po wejściu w życie trzech fundamentalnych aktów prawnych, jakimi są: kodeks cywilny, kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz kodeks postępowania cywilnego, czytelnicy nasi skierują do „Palestry” znacznie więcej pytań prawnych, niż to miało miejsce dotychczas. Odpowiedzi na te pytania, redagowane przez najbardziej doświadczonych teoretyków i praktyków, będą niewątpliwie częścią tej pracy, jaką wykonać wypadnie adwokaturze w okresie przystosowania praktyki prawniczej do nowych przepisów. Będzie zjawiskiem bardzo cennym i pożądanym, jeżeli nowe zagadnienia prawne, jakie się na tym tle wyłonią, będą sygnalizowane i przekazywane do wiadomości ogółu za pośrednictwem naszego pisma, dyskutowane i wspólnie rozwiązywane. Z konieczności, do czasu ukazania się opracowań typu

książkowego, znaczna część „Palestry” będzie poświęcona zagadnieniom cywilistycznym. W pierwszej kolejności powinny być publikowane prace z tej dziedziny traktujące o uprawnieniach procesowych adwokata, terminach itp.

Ustawa o ustroju adwokatury kładzie olbrzymi nacisk na technikę pracy adwokata w zespole: kierowanie klienta do adwokata, zawieranie z nim umowy, określenie wysokości honorarium itp. W myśl założeń ustawy znacznie wzrosły uprawnienia kierownika zespołu, trzeba więc im poświęcić więcej uwagi i troski. Wymaga też nowego spojrzenia sprawa solidarności i koleżeńskości w zespole: jakie kryteria etyczne i ekonomiczne je wyznaczają w obecnej sytuacji, co zasługuje na pochwałę, a co jest naganne? To tylko, rzecz jasna, niektóre problemy, jakie niesie ze sobą konieczność rygorystycznego przestrzegania przepisów o ustroju adwokatury.

Na pewno wymaga dyskusji zagadnienie aplikacji. Chodzi tu zarówno o właściwe formy szkolenia aplikantów, jak i o należyłą organizację ich codziennej pracy w zespole oraz o sprawę systemu egzaminów adwokackich. W tej dziedzinie jest wiele do ulepszenia i poprawy. Jest rzeczą oczywistą, że ciężar szkolenia aplikanta, tak jak dotychczas, będzie się nadal koncentrować w zespole, ale obowiązek szkolenia aplikanta ciąży obecnie nie tylko na patronie, ale również na zespole jako całości. Takie ujęcie aplikacji wymaga nowych rozwiązań praktycznych, a może nawet i organizacyjnych. O tych sprawach Redakcja zamierza pisać, byłoby więc pożądane, żeby koledzy zechcieli nadsyłać swoje uwagi i spostrzeżenia oraz opracowania.

Zasygnalizować również trzeba sprawę specjalizacji. Problem ten pojawił się wprawdzie w prasie prawniczej, ale jest on daleki od jakiegokolwiek ujęcia praktycznego, choć narzuca się do rozwiązania coraz częściej. Czy specjalizacja wymaga jakichś formalnych i organizacyjnych rozwiązań? Czy powinna się rozpoczynać już na etapie aplikacji, czy też później? W jakim zakresie powinna ona przebiegać i co obejmować? Są to pytania, na które odpowiedzieć może tylko szeroka dyskusja.

Ostatnio przy wojewódzkich radach adwokackich i przy Naczelnej Radzie Adwokackiej zostały powołane zespoły wizytatorów. Już w najbliższym czasie zaczną one działać przez wizytowanie zespołów adwokackich. Wydaje się, że w pierwszym okresie zespoły te skupią swoje zainteresowania na problemach sprawdzenia, czy i jak dalece są stosowane przepisy o pracy zawodowej adwokata w zespole. „Palestra” musi otworzyć szeroko swe łamy dla spostrzeżeń powizytacyjnych, i to pochodzących zarówno od wizytatorów, jak i od wizytowanych. Publikacje na ten temat pozwolą kolegom dostosować swoją pracę do obowiązujących w tej mierze przepisów, pomogą naprawiać błędy i niedociągnięcia, ustrzegą przed nieprawidłowościami i błędną interpretacją.

\*

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej powierzyło „Palestrze” odpowiedzialne zadanie służenia pomocą w przeprowadzeniu pełnej realizacji reformy adwokatury. Przy omawianiu tego typu zagadnień nie może zabraknąć publikacji na temat stosowania przepisów § 34, 35 i 36

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich oraz sprawy rozliczania kosztów adwokackich. Z dotychczasowej praktyki wynika, że przepisy te są bardzo różnie stosowane przez zespoły adwokackie i rady adwokackie. Publikacje na ten temat powinny wyjaśniać sens i społeczne znaczenie tych przepisów.

Wydaje się również pożądane publikować doświadczenia i opracowania poświęcone technicznej stronie wykonywania zawodu, a między innymi i sprawie lokali zespołów adwokackich.

Dobór ogłaszanych orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich oraz orzeczeń komisji dyscyplinarnych niewątpliwie przyczyni się do opanowania i stosowania w życiu zasad etyki adwokackiej.

Nie można też pomijać faktu, że obowiązujące przepisy przewidują wykonywanie zawodu adwokackiego nie tylko w zespole, ale również w społecznym biurze pomocy prawnej. W jakiejś mierze łamy „Palestry” muszą być otwarte również i dla tych zagadnień.

\*

Problematyka wykonywania przez adwokata zawodu radcy prawnego jest bogata. Koledzy radcowie prawni borykają się często z wielkimi trudnościami. Jest bardzo pożądane, żeby pisali do „Palestry” o napotykanym przez nich trudnościach, żeby podnosili problemy i wskazywali rozwiązania. Trzeba będzie otworzyć łamy „Palestry” dla zagadnień z dziedziny arbitrażu gospodarczego, dla ocen roli radcy prawnego i jego udziału w osiągnięciach gospodarki narodowej, jego usiłowań i trosk nad wdrażaniem pracowników gospodarczych do przestrzegania przepisów, do szanowania zasad praworządności w państwie socjalistycznym, do kształtowania kultury prawnej. Chętnie będą publikowane prace radców prawnych, jak również spostrzeżenia i prace kierowników jednostek gospodarczych.

Nie należy zapominać, że radcom prawnym przypadła w udziale niezmiernie doniosła funkcja, którą można by nazwać profilaktyką prawną. Przecież radca prawny w prezydium rady narodowej, w instytucji prawa publicznego, w gospodarczej jednostce uspołecznionej — to ważki czynnik kształtowania praworządności. Radca prawny, który przez swój autorytet człowieka o dużym wyrobieniu społecznym, politycznym i zawodowym potrafi dopilnować, żeby przy każdej sprawie i przy każdej decyzji podejmowanej z jego udziałem były bezwzględnie przestrzegane przepisy prawa — jest ważkim współczynnikiem ochrony porządku prawnego.

„Palestra” pragnie być jednym z tych elementów, które wiązać będą ogół adwokatury, a więc zarówno radców prawnych, jak i adwokatów wykonujących zawód w zespołach, w spójną całość. Byłoby ze wszech miar zjawiskiem ujemnym, gdyby między tymi dwiema grupami adwokatów miało nastąpić osłabienie kontaktów, gdyby nasi koledzy-radcowie prawni nie czuli się jednakowo zainteresowani naszymi wspólnymi problemami. Trzeba również pamiętać o tym, że inaczej wygląda praca adwokata — zarówno radcy prawnego, jak i adwokata-

-członka zespołu — w dużym mieście, gdzie istnieje liczne i wyrobione środowisko prawnicze, a inaczej w małym miasteczku, gdzie nieraz pracuje zaledwie kilku lub co najwyżej kilkunastu adwokatów.

\*

Wreszcie trudna problematyka spraw bytowych. Utarło się przeświadczenie, że przez to pojęcie rozumie się tylko sprawę podziału dochodów w zespole między jego członków-adwokatów. Może dlatego, że jest to zagadnienie wywołujące najwięcej sporów, bo najsilniej uderza w dotychczasowe formy zarobkowania adwokata.

Najbardziej kontrowersyjny problem dotyczy tzw. arkusza rozliczeniowego. Trzeba jasno powiedzieć, że dopóki nie zostaną w całej rozciągłości wprowadzone wszystkie przepisy ustawy o ustroju adwokatury, trudno mówić i oceniać, czy arkusz rozliczeniowy jest zły czy dobry. Zagadnienie jest poważne i stanowi problem sam w sobie. Już dziś widać, że w wielkich ośrodkach miejskich, a więc tam, gdzie z reguły istnieje nadmiar adwokatów w stosunku do zapotrzebowania społecznego, stosowanie dotychczasowego arkusza rozliczeniowego budzi wątpliwości. Tego problemu nie można nie dostrzegać: trzeba gromadzić doświadczenia i fakty i wyciągać z nich wnioski zmierzające do poprawy! Ale nie należy zapominać, że to jeszcze nie wszystko z dziedziny spraw bytowych. Oprócz kompleksu zagadnień dotyczących arkusza rozliczeniowego istnieją jeszcze problemy związane ze sprawami ubezpieczeń adwokatów w zakresie chorobowym i emerytalnym, w zakresie urlopów wypoczynkowych i okolicznościowych. Następną grupę zagadnień z tej dziedziny są sprawy podatkowe i lokalowe. Narzuca się więc konieczność opracowania pewnych normatywów co do kosztów utrzymania zespołu, optymalności jego pomieszczeń w stosunku do liczby adwokatów wykonujących tam prace, najkorzystniejszej ekonomicznie liczby członków zespołu. To są zagadnienia, które czekają na publikacje i wymianę doświadczeń. „Palestra” otwiera swoje łamy dla kolegów: piszcie, postulujcie, pytajcie!

\*

Zagadnienie związane z pracą adwokata w małym środowisku powiatowym to temat sam dla siebie. Przecież — liczbowo biorąc — większość zespołów to „zespoły nr 1” w miastach powiatowych, w których kolejna numeracja dalej już nie sięga. Redakcja będzie dążyć do tego, żeby i to, co wiąże się z pracą adwokata w tych małych miastach, trafiało na łamy naszego pisma. Wiemy przecież, że inaczej wygłania tam zagadnienie współpracy w zespole, którego wszyscy członkowie są przeciwnikami w procesach, ale jednocześnie zgodnie i po koleżeńsku współpracują ze sobą albo — co niestety też się zdarza — popadają we wzajemne konflikty i waśnie.

Ważnym zagadnieniem jest też ustalenie właściwej proporcji liczbowej adwokatów w zależności od zapotrzebowania na obsługę prawną

ludności. Uważamy, że sygnały z tej dziedziny powinny również trafiać do nas. Oczekujemy, że problematyka ta zjawi się na naszych łamach i że nasi koledzy adwokaci pomogą nam w tym.

\*

Byłoby błędem, gdyby „Palestra” ograniczała się tylko do zagadnień związanych z wydarzeniami w kraju, gdyby interesowała się tylko wyłącznie życiem adwokatury polskiej. Problemy adwokatury innych państw socjalistycznych interesują nas nie tylko teoretycznie. Zagadnienia, którymi żyje adwokatura w krajach z nami sąsiadujących, jej doświadczenia, projekty i formy organizacyjne mogą mieć istotne znaczenie także dla nas. Kontakt z adwokatą innych krajów socjalistycznych powinien się odbywać nie tylko w drodze korespondencji, wymiany czasopism, ale również przez wzajemne nadsyłanie prac autorskich, czy nawet spotkania osobiste.

\*

„Palestra” stawia sobie za zadanie, by jak najbardziej zbliżyć się do czytelników, a jednocześnie pragnie, żeby kontakty te były jak najżywsze i jak najbardziej wolne od formalizmu, żeby były swobodne i bezpośrednie. Zamierzamy kontynuować spotkania z czytelnikami. Uważamy również za pożyteczne stworzyć sieć korespondentów terenowych, którzy by pisali do nas o wszystkich ciekawych zdarzeniach miejscowych. Do niektórych zagadnień adwokatury można wykorzystać również formę konkursów i ankiet.

\*

Redakcja usiłowała przedstawić najważniejsze problemy, którym zgodnie z zadaniami uchwalonymi przez Prezydium NRA zamierza poświęcić swoje łamy. Zrealizowanie tych zamierzeń wymagać będzie zreformowania tematycznego. Zamierzamy poszerzyć krąg autorów piszących do „Palestry”. Ambicją pisma jest, żeby na jego łamach publikowali swe prace wybitni znawcy przedmiotu, a takich adwokatura ma niemało.

Liczymy na pomoc i aktywny współdziałanie naszych czytelników. Oczekujemy Waszych głosów, zarówno aprobujących, jak i krytycznych. Pragniemy Waszej pomocy do należytego wyważenia proporcji między poszczególnymi działaniami pisma, a także do wskazania nam, które problemy uważacie za najpilniejsze i najpotrzebniejsze.

Prosimy Was o uwagi na temat, jakie zagadnienia wymagają wyjaśnień, co chętnie czytacie i co chcielibyście widzieć w „Palestrze”.